

Rozmowa premiera z Janem Pawłem II

W pierwszym dniu sprawowania funkcji prezesa Rady Ministrów — 24 bm. po południu Tadeusz Mazowiecki odbył telefoniczną rozmowę z Janem Pawłem II. W jej trakcie bapież ożekazał również pozdrowienia dla prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego. Następnie premier rozmawiał przez telefon z przewodniczącym „Solidarności” Lechem Wałęsą.

Tadeusz Mazowiecki spotkał się w Urzędzie Rady Ministrów z kadrą kierowniczą URM.

(PAP)

II dzień obrad Sejmu PRL

T. Mazowiecki premierem

Oświadczenie w sprawie 50 rocznicy wybuchu II wojny światowej

O godz. 12 wznowione zostały obrady Sejmu. Głównym punktem czwartkowego posiedzenia było rozpatrzenie przez Sejm wniosków prezydenta

o odwołanie ze stanowiska prezesa Rady Ministrów Czesława Kiszczaaka oraz o powołanie na to stanowisko Tadeusza Mazowieckiego.

Otwierając obrady marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz podkreślił szczególną doniosłość chwili, w jakiej Sejm dokonywać będzie zmiany na stanowisku prezesa Rady Ministrów. Marszałek odczytał pismo prezydenta PRL, w którym zwraca się on do Sejmu o przyjęcie rezygnacji Czesława Kiszczaaka ze stanowiska prezesa Rady Ministrów oraz z misji tworzenia rządu. Sejm przyjął te rezygnacje. Marszałek wyraził uznanie Czesławowi Kiszczaakowi za wielki trud włożony w rokowania dotyczące utworzenia rządu Czesławowi Kiszczaakowi — powiedział — należało się gorące podziękowania za to, że najpierw podjął się tej trudnej misji, a po raz drugi za to, że dostrzegając lepszą alternatywę dla Polski złożył rezygnację. Słowa te postawie powitali długotrwałymi oklaskami.

Drugie pismo od prezydenta zawierające wniosek o powołanie Tadeusza Mazowieckiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów. W piśmie tym prezydent stwierdza, iż oby wateł T. Mazowiecki jest wieloletnim działaczem katolickim. W latach 1961—72 był posłem na Sejm

PRL. Później podjął działalność w NSZZ „Solidarność”. Jest jednym z czołowych działaczy tej organizacji. Był aktywnym uczestnikiem obrad „okrągłego stołu”. Obecnie pełni funkcję redaktora naczelnego tygodnika „Solidarność”

M. Kozakiewicz poprosił o zabranie głosu kandydata na urząd premiera, Tadeusza Mazowieckiego.

Kandydat na premiera Tadeusz Mazowiecki stwierdził, że chce utworzyć rząd zdolny do działania dla dobra społeczeństwa, narodu i państwa. Będzie to — dodał — rząd koalicji na rzecz gruntownej reformy państwa. Dziś takie zadanie może podjąć tylko rząd otwarty na współdziałanie wszystkich sił reprezentowanych w parlamencie, uformowany na nowych zasadach politycznych.

Chcę — powiedział — być premierem rządu wszystkich Polaków. Niezależnie od ich poglądów i przekonań, które nie mogą być kryterium podziału obywateli na kategorie. Dołożyć starań, by zasady konstrukcji rządu były jasne dla

wszystkich. Zobowiązany jestem do tego zwłaszcza wobec „Solidarności”. Przyszły rząd musi mówić społeczeństwu prawdę. Musi też tworzyć mechanizmy, które pozwolą słuchać głosu opinii publicznej. Jeśli potrzebne są wyrzeczenia, wszyscy muszą ich sens znać i rozumieć i mieć możliwość ustosunkowania się do powstałych problemów.

Do spraw najważniejszych dla społeczeństwa T. Mazowiecki zacytował stan gospodarki narodowej, który dziś musi być uznany za krytyczny. Mam pełną świadomość — stwierdził dalej — wielkiego trudu, jakiego naprawa gospodarki będzie wymagała od nowo powstałego rządu i od wszystkich.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Posiedzenie Senatu

Prezydium Senatu postanowiło zwołać 6 posiedzenie Senatu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 30 sierpnia 1989 roku (środa) o godz. 11 w sali Kolumnowej. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianach w wykonywaniu budżetu państwa w 1989 roku.



Około 500 tys. mieszkańców Estonii, Litwy i Łotwy utworzyło 23 km. żywy łańcuch łączący stolice tych krajów na znak protestu przeciwko podpisanemu przed 50 laty traktatowi niemieckim o agresji. N.: początek łańcucha w Starym Mieście Tallina, u dołka premiera Estonii Indrek Tooma (w środku).

Z szybkością 98.405 km/godz.

Voyager-2 rozpoczął "bliskie spotkanie" z Neptunem

Amerykańska sonda kosmiczna „Voyager-2” rozpoczęła w czwartek

swie historyczne spotkanie z Neptunem, planetą dotyczącą właściwie nie znana ziemskim uczniom. Ocenia się, że ok. godz. 18 czasu warszawskiego w czwartek sonda znalazła się w odległości 759.680 km od Neptuna zbliżając się do niego z szybkością 62.117 km/godz. Około godziny 5.56 nad ranem w piątek 25 bm. „Voyager” osiągnął największe zbliżenie do planety przelatując na wysokości zaledwie 4.895 km nad górną warstwą obłoków w atmosferze. Będzie to największe zbliżenie sondy do jakiegokolwiek ciała niebieskiego od czasu startu z Ziemi w sierpniu 1977 roku. Przez 12 lat podróży do krańców układu słonecznego „Voyager-2” przeleciał ponad 7 mld km.

Uczeni w ośrodku kosmicznym NASA w Pasadenie będą czuwać całą noc z czwartku na piątek, aby być świadkami historycznych chwil. Pierwsze najdokładniejsze obrazy Neptuna dotrą na Ziemi dopiero po 4 godz. i 6 minutach bowiem tyle czasu potrzebuje sygnał radiowy, aby przebrnąć olbrzymią odległość. „Voyager” znajdujący się w potężnym polu grawitacyjnym Neptuna, ciągle zwiększa swoją szybkość. W momencie przelotu zwiększy się ona do 88.405 km/godz. Przeprowadzone pomiary wykazały, że sonda znajduje się na trajektorii prawie idealnie zgodnej z zamierzeniami uczonych.

Ozwinny jest ten świat

KROLEWSKIE MIŁOSIERDZIE

W Arabii Saudyjskiej obojętnie zarządzanie, zgodnie z którym więziom, którzy nauca się u pamięć Koranu, skracają się okres odbywania kary o połowę

Jednak mało kto wierzy, że któremuś z więźniów uda się skorzystać z tego osobliwego prawa łaski Koran zawiera bowiem 114 rozdziałów i 80 tysięcy słów.

OSOBLIWI ANONS

„Osoby wrzucające do basenów różne przedmioty zmuszeni jesteśmy prosić, by osobiście wyjmowały je z wody”. Ogłoszenie tej treści umieszczono na fermie w zimbabweńskim mieście Kariba, gdzie hodowane są krokodyle.

TELEFONICZNY TERROR

26-letnia Teko Terahashi została aresztowana przez policję pod zarzutem „telefonicznego terronu” wobec byłego męża.

Od stycznia 1986 r., po rozwodzie z mężem, Terahashi telefonowała do pracy byłego męża i mieszkania jego przyjaciółki 100 tysięcy razy! Na opłaty traciła ponad połowę miesięcznych zarobków.

Pan Terahashi zwrócił się o pomoc do policji. Gdy policjanci z nakazem aresztowania stacji pod drzwiami mieszkania telefonicznej terrorystki,

usłyszeli jak krzyczała do słuchawki: „Jesteś idiotą!”

CIEŃ PEDAGOGIKI

Do Ministerstwa Szkolnictwa Malesji, wpłynęła skarga na nauczyciela. Skarżącym był starszoklasista ze szkoły średniej w miasteczku Kuantan. Chłopiec przedzwonił do miejscowego oddziału agencji informacyjnej Bernama i oświadczył, że tylko w ciągu jednego dnia nauczyciel sprawił łanie 40 uczniom w wieku od 14 do 16 lat, w tym i informatorem.

Poszkodowany stwierdził, że chociaż incydent wydarzył się w poniedziałek, a więc w dzień „trudny” tak dla uczniów, jak nauczycieli, to — jego zdaniem — nie można usprawiedliwiać tym niegodnego czynu pedagoga, który — w dodatku — wykazał nadmierną gorliwość w karceniu swych podopiecznych.

Opr. (kl)

WYWIAD TYGODNIA



Rozmawiamy z ojcem Janem Kantym Rucińskim — kierownikiem przychodni ziołoleczniczej przy Zakonie Ojców Bonifratrów w Łodzi.

— Jak mam się do Ojca zwracać, per Ojciec-doktorze?
— Ojciec. Jestem wprawdzie po Akademii Medycznej we Wrocławiu (lata pięćdziesiąte) i studiach uzupełniających — medycyna tropikalna w Rzymie, ale my nie u-

zywamy ani tytułów, ani nazwisk. W Łodzi jestem od 1982 r. Pochodzę spod Buczacza na Polesiu.
— Skąd tu w Łodzi przy ul. Kosynierów, ziołolecznictwo?
— Przypadek i zbieg okoliczności. Jak wiadomo my — Bonifratrzy — oprócz ślubów ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, składamy także i ślub szpitalniczy. Pracowaliśmy w szpitalach. Kiedy zostały one upaństwowione w latach pięćdziesiątych, zabrakło dla nas w nich miejsca. A ślub należy spełniać. Straciłmy pobliskie przy ul. Kosynierów szpital. Nasz zakon objął wówczas cztery domy „Caritasu” dla przewlekle chorych w Cieszyńcu, Iwoniczu, Kalwarii, Zembrzydowskiej i Konarach — Zielonej. Szczęśliwie wówczas złożyło się że przyjechał do nas po wojnie Bonifratrzy wileńscy z wybitnym farmaceutą leczącym ziołami, — ojcem Melanizem Skwe-

rencem. Zorganizował on przychodnię przy ul. Kosynierów w której właśnie rozmawiamy gdzie możemy spełniać nasze braterskie śluby. Pracując u jego boku przez całe lata sporo się od niego nauczyłem.
— Przez te całe lata przychodnia ziołolecznicza przy ul. Kosynierów stała się adresem dobrze znanym w całej Polsce.
— Owszem, ale czy musi panio tym pisać, mówić? Nam na reklamę nie zależy, wręcz przeciwnie.
— Oprócz tłumów ustawiających się już w nocy z całej Polski, są i chorzy z zagranicy.
— Przyjeżdża Polonia albo cudzoziemscy znajomi Polonii.
— Jaki jest stosunek oficjalnej służby zdrowia do przychodni?
— Bardzo sympatyczny. Przycho- dzą po poradę lekarze, przyjeżdżają pacjenci, kierowani przez profesorów i docentów. Nie ma bo-

Życiorys prezesa Rady Ministrów T. Mazowieckiego



redaktor naczelny „Wrocławskiego tygodnika Katolickiego”. Za bunt przeciwko B. Pasażnikowi i natężeniu „WTK” w 1971 r. wraz z grupą kolegów usunięty w 1975 r. z PAX.

W 1956 r. współorganizator warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, wieloletni członek jego zarządu, obecnie wiceprezes. Współtwórca i w latach 1958—1981 wieloletni redaktor naczelnego miesięcznika „Więź”, który odegrał znaczącą rolę w przemianach świadomości i formacji intelektualnej polskich katolików.

Działacz ruchu „Znak”, poseł na Sejm PRL w latach 1981—72, autor i sygnatariusz interpelacji parlamentarnej „Znak” wyśtosowanej w sprawie wydarzeń marcowych 1988 roku.

W 1971 r., jako poseł, podjął nieudaną próbę powołania komisji sejmowej do zbadania wypadków grudniowych na wybrzeżu.

W 1976 r. sygnatariusz protestu przeciwko zmianie konstytucji.

Urodził się 18 kwietnia 1927 r. w Płocku. Ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Działacz Stowarzyszenia PAX

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Pierwsza godzina zajęć

Dziennikarz PAP zanotował: Kiedy o 13.12 marszałek Sejmu potwierdził wybór nowego prezesa Rady Ministrów, Tadeusz Mazowiecki — mimo wzruszenia — podziękował Wysokiej Izbie za duży dowód zaufania jakim go ona obdarzyła. Dodał też, że oto nastąpi istotny moment, aby wspólnymi siłami odzyskać Polskę swobodę.

Pierwsza godzina swych zajęć rozpoczął premier od przyjęcia gratulacji złożonych mu przez poprzednika — gen. Czesława Kiszczaaka, a następnie członków ustępującego rządu, przewodniczących klu-

ków poselskich oraz posłów, m. in. Jacka Kuronia i Adama Michnika. Potem Tadeusz Mazowiecki udał się na krótką chwilę do sali recepcyjnej Sejmu, aby już o 13.25 w gabinecie marszałka Sejmu odebrać z rąk Mikołaja Kozakiewi-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Dziś mamy piątek, 25 sierpnia.

Imieniny obchodzą

Ludwik, Luiza, Namysław, Patrycja

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane o kresami duże z możliwością przelotnych opadów zwłaszcza w ciągu dnia. Temp. maks. w dzień 20 st. Wiatr umiarkowany, w ciągu dnia w porach wach. dość silny, zachodni.

Cisnienie o godz. 18 wynosiło 989,8 hPa (742,4 mm), a temp. 21,8 st.

Z kalendarza wydarzeń

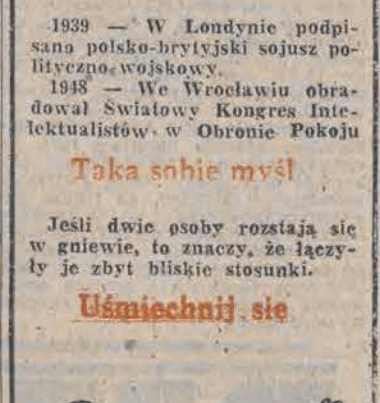
1939 — W Londynie podpisana polsko-brytyjski sojusz polityczno-wojskowy.

1948 — We Wrocławiu obradował Światowy Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju

Taka sobie myśl

Jeśli dwie osoby rozstają się w gniewie, to znaczy, że łącząły je zbyt bliskie stosunki.

Uśmiechnij się



Wszystko jedno dokąd!

Sprawozdanie z konferencji prasowej T. Mazowieckiego zamieszczamy na stronie 3.

nym poparcie dla odbudowy gospodarczej i demokratycznych zmian w Polsce — informuje Agencja Reutersa.

Premier Margaret Thatcher przesłała Tadeuszowi Mazowieckiemu list, w którym złożyła mu serdeczne gratulacje z okazji wyboru na premiera PRL, przypominając z dużą przyjemnością spotkanie z nim w listopadzie ub. roku podczas wizyty w Gdańsku.

Zmarł A. Jakowlew

KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR z głębokim żalem poinformowały, że 22 bm, w wieku 84 lat zmarł wybitny radziecki konstruktor samolotów, generał lotnictwa, członek Akademii Nauk Aleksandr Jakowlew.

W sobotę wyścig indywidualny W polskiej ekipie panuje optymizm

W Chambery panuje nadal piękna, słoneczna pogoda. Z tarasu przed pensjonatem, gdzie mieszka polska ekipa rozciąga się imponująca panorama Alp. Kolarze nie mają jednak zbyt wiele czasu na podziwianie okolicy, myślami są już przy sobotnim wyścigu o mistrzostwo świata...

Gospodarze usprawiedliwiają się argumentując, że trasa wiedzie w dużej części ulicami Chambery i jej zamknięcie na kilka godzin wymaga sporo wysiłku organizacyjnego, a dodatkowo spowodowałyby to sparaliżowanie ruchu w mieście i całej okolicy...

W SKROCIE

Belgijscy piloci balonów - Madou i Timmers są nadal najlepszymi w rozgrywanym w Lesznie Włp. międzynarodowym mistrzostwach Polski balonów na ograniczonej przestrzeni...

W ramach zawodów brydżowych o Grand Prix Warszawy rozegrano w czwartek indywidualny turniej kongresowy. Zwyciężył Marcewski (Kozalin) - 61,50 procent przed Lewkowiczem (ZSRR) - 61,43 i M. Kwiecińskim (Warszawa) - 61,30.

W czwartek dobiegła końca olimpijska faza międzynarodowego turnieju o memoriał Sawine slatkarzy, który rozgrywany jest w Moskwie. W piątek zaplanowano przebieg w turnieju, a w sobotnich zawodach spotkają się: Kuba z Japonią, Bułgaria z Brazylią, Włochy ze Szwecją i USA z ZSRR.

Drużyna reprezentująca Międzynarodowy Klub Sportowy Kusy w Szczecinie odniosła znaczny sukces na turnieju piłkarskim rezerwowych juniorek młodzież w Halle Pokonała ona tam wszystkie zespoły uczestniczące w imprezie - Halle I, Union Halle, AC Schwerin i Halloren Halle II...

Siatkarka krakowska Hutnika rozegrała rewanżowy pojedynek z reprezentacją Tunezji. W którym uległa 3:0 (15:7, 13:2, 8:15, 10:15). Po gładkim zwycięstwie w dwóch pierwszych setach, trener mistrza Polski - Jerzy Piłowiarz wprowadził do gry rezerwowych zawodniczek...

Polska ekipa odnosi w Chambery sukcesy nie tylko sportowe lecz i „dyplomatyczne”. Prezes PZKol, dr Zbigniew Rusin, wybrany został jako wiadomo, członkiem dyrektoriatu Międzynarodowej Federacji Kolarstwa Zawodowego, a w dwa dni później powołany został w skład pięcioletniej Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI).

Przebiewająca na zgromadzeniu w Katowicach pierwszoligowa drużyna algierska El Harrach rozegrała swój ostatni mecz kontrolny. W Bytomiu rywalami Algierczyków były Szombierki. Po niezłej grze mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna (IAAF) ogłosiła komunikat, w którym poinformowano o pozytywnym wyniku pierwszego testu antydopingowego u zawodnika (będą zawodniczką) uczestnika zawodów o Puchar Europy w Gateshead. IAAF zgodnie z przepisami odmówiła identyfikacji sportowca, stwierdzono natomiast, że pozytywny wynik miało badanie określające poziom testosteronu. Drugie badanie tzw. test „B” ma zostać przeprowadzone w najbliższym czasie.

Przebiewająca na uniwersjadzie w Duisburgu prezydent IAAF Primo Nebiolo potwierdził fakt wykrycia dopingu po zawodach w Gateshead, ale odmówił podania jakichkolwiek szczegółów. Natomiast sekretarz generalny IAAF John Holt stwierdził, iż najprawdopodobniej doping wykryto u kobiety.

Czechosłowacki trener Rudolf Seindler którego burzliwy flirt z ubiegłorocznym beniaminkiem piłkarskiej ekstraklasy GKS Jastrzębie bulwersował kibiców, po swoim powrotnym powrocie do II-ligowego obecnie Jastrzębia definitywnie już chyba opuścił Śląsk i udał się w swoje rodzinne strony. Zagrożone kolejnym spadkiem i grające coraz słabiej Jastrzębie trenuje obecnie Ryszard Duda.

Posłanie M. Gorbaczowa do papieża Jana Pawła II

Michaił Gorbaczow skierował do papieża Jana Pawła II posłanie, które jest odpowiedzią na apel do radzieckiego przywódcy. W posłaniu zostały poruszone węzłowe problemy współczesności, takie jak sprawa zapobieżenia groźbie jądrowej, umacnianie pokoju i sprawiedliwości na świecie, obrona podstawowych wartości cywilizacji...

Wiem II wymieniono poglądy na temat sytuacji w Libanie, podkreślając konieczność jak najszybszego uregulowania kryzysu libańskiego z zachowaniem suwerenności, jedności i integralności terytorialnej tego kraju.

Oświadczenie L. Wałęsy w sprawie wyboru premiera

24 bm. po wyborze Tadeusza Mazowieckiego na stanowisko premiera PRL, rzecznik prasowy przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotr Nowina-Konopka przekazał PAP oświadczenie w tej sprawie Lecha Wałęsy. Oto jego treść: Powołanie Tadeusza Mazowieckiego na stanowisko premiera rządu polskiego jest wydarzeniem bez precedensu. W krytycznych warunkach gospodarczych, po czterdziestu pięciu latach monopolistycznego sprawowania władzy przez partię komunistyczną, nadzieje społeczne zwracają się ku człowiekowi, który całe swoje życie poświęcił walce o Polskę, który jest współtwórcą „Solidarności”, i który uzyskał poparcie „Solidarności” dla utworzenia szerokiej koalicji. Będzie to więc rząd solidarnościowy, którego idea zyskała koalicyjne wsparcie ZSL i SD.

Proces reformowania Polski dopiero się rozpoczął. Skala kryzysu skłania do przyspieszenia tego procesu i do podejmowania działań niekonwencjonalnych. Skłania też do zgodnego współdziałania wszystkich sił politycznych obecnych w naszym kraju, na miarę realnego układu politycznego i na miarę społecznych oczekiwań. Jako przewodniczący NSZZ „Solidarność” wyrażam radość z dziełszej decyzji sejmowej i w imieniu całego związku życzę Tadeuszowi Mazowieckiemu, by kierowany przez niego rząd był rządem wszystkich Polaków skutecznie przeprowadzającym nasz kraj od systemu totalitarnego do demokracji.

Życiorys prezesa Rady Ministrów

W roku 1977 małż zaufania głoszących w kościele św. Marcina w Warszawie członków i sympatyków KOR. W 1978 r. był jednym z sygnatariuszy deklaracji Towarzystwa Kursów Naukowych i członkiem Rady Programowej tego towarzystwa.

Pierwsza godzina zajęć

Wobec olbrzymiego natłoku reporterów telewizyjnych i radiowych, opuszczenie gmachu Sejmu nie było łatwe. Niemniej, punktualnie o 13.40 niebieskim polonezem, bez eskorty, Tadeusz Mazowiecki przybył do Belwederu na spotkanie z prezydentem Wojciechem Jaruzelskim. Przy bramie wjazdowej salutowała premierowi warta wojskowa. Rozmowa obu mężów stanu trwała do 14.10, kiedy to prezydent odprowadził swego gościa do drzwi gmachu. Onuszczać Belweder Tadeusz Mazowiecki odebrał ponownie honory wojskowe i uśmiechnięty pozdrowił grupę dziennikarzy oczekujących przed bramą.

W sierpniu 1980 r. jako inicjator apelu intelektualistów solidaryzujących się ze strajkującymi robotnikami, udał się do Słoczni Gdańskiej i został przewodniczącym komisji ekspertów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz negocjatorom porozumienia w sprawie pluralizmu związkowego.

Wobec olbrzymiego natłoku reporterów telewizyjnych i radiowych, opuszczenie gmachu Sejmu nie było łatwe. Niemniej, punktualnie o 13.40 niebieskim polonezem, bez eskorty, Tadeusz Mazowiecki przybył do Belwederu na spotkanie z prezydentem Wojciechem Jaruzelskim. Przy bramie wjazdowej salutowała premierowi warta wojskowa. Rozmowa obu mężów stanu trwała do 14.10, kiedy to prezydent odprowadził swego gościa do drzwi gmachu. Onuszczać Belweder Tadeusz Mazowiecki odebrał ponownie honory wojskowe i uśmiechnięty pozdrowił grupę dziennikarzy oczekujących przed bramą.

Od 1980 r. doradca NSZZ „Solidarność”. W roku 1981 został redaktorem naczelnym tygodnika „Solidarność” i był nim do wprowadzenia stanu wojennego. Redaktor naczelny tygodnika „Solidarność” po jego reaktywowaniu w br.

W środę, 23 bm. o godz. 23.30 strony negocjujące w elektrowni „Bełchatów” podpisały porozumienie, które dla energetyków ma charakter ogólnopolski. Jak poinformował reporter „DL” - Kazimierz Sudy, członek międzyzwiązkowego komitetu strajkowego, w mocy porozumienia każdy z pracowników otrzymał od sierpnia br. podwyżkę wynagrodzenia o 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje też indeksację za drugie półrocze br. Problem uproszczenia struktury w energetyce, a konkretnie zalesnienie ogniw pośrednich przekazało postowi - Ryszardowi Bruzemu, który w ramach interwencji ma je podnieść na forum Sejmu.

13 grudnia 1981 r. internowany, przebywał w obozach internowania do 24 grudnia 1982 r.

W środę, 23 bm. o godz. 23.30 strony negocjujące w elektrowni „Bełchatów” podpisały porozumienie, które dla energetyków ma charakter ogólnopolski. Jak poinformował reporter „DL” - Kazimierz Sudy, członek międzyzwiązkowego komitetu strajkowego, w mocy porozumienia każdy z pracowników otrzymał od sierpnia br. podwyżkę wynagrodzenia o 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje też indeksację za drugie półrocze br. Problem uproszczenia struktury w energetyce, a konkretnie zalesnienie ogniw pośrednich przekazało postowi - Ryszardowi Bruzemu, który w ramach interwencji ma je podnieść na forum Sejmu.

Po zwolnieniu współpracował z Lechem Wałęsą będąc od 1987 r. doradcą Krajowej Komisji Wykonawczej. W czasie strajków w 1988 r. przebywał ponownie na wybrzeżu. Jest członkiem Komitetu

W środę, 23 bm. o godz. 23.30 strony negocjujące w elektrowni „Bełchatów” podpisały porozumienie, które dla energetyków ma charakter ogólnopolski. Jak poinformował reporter „DL” - Kazimierz Sudy, członek międzyzwiązkowego komitetu strajkowego, w mocy porozumienia każdy z pracowników otrzymał od sierpnia br. podwyżkę wynagrodzenia o 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje też indeksację za drugie półrocze br. Problem uproszczenia struktury w energetyce, a konkretnie zalesnienie ogniw pośrednich przekazało postowi - Ryszardowi Bruzemu, który w ramach interwencji ma je podnieść na forum Sejmu.

W diecezji łódzkiej przed tragiczną rocznicą 0 cierpieniach i stratach

W różnych miejscowościach diecezji łódzkiej odbywają się uroczystości kościelne nawiązujące do 50 rocznicy wybuchu wojny. Z okazji tych uroczystości odnawia się świadomość cierpień i strat, które stały się udziałem naszego społeczeństwa w następstwie hitlerowskiej inwazji i okupacji. Sprawy skutków tej wielkiej tragedii uwydatnił w swych przemówieniach biskup BOHDAN BEJZE, gdy uroczyste msze święte w intencji ofiar wojny odprawiał w ubiegłym tygodniu, w następujących miejscowościach:

W środę, 23 bm. o godz. 23.30 strony negocjujące w elektrowni „Bełchatów” podpisały porozumienie, które dla energetyków ma charakter ogólnopolski. Jak poinformował reporter „DL” - Kazimierz Sudy, członek międzyzwiązkowego komitetu strajkowego, w mocy porozumienia każdy z pracowników otrzymał od sierpnia br. podwyżkę wynagrodzenia o 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje też indeksację za drugie półrocze br. Problem uproszczenia struktury w energetyce, a konkretnie zalesnienie ogniw pośrednich przekazało postowi - Ryszardowi Bruzemu, który w ramach interwencji ma je podnieść na forum Sejmu.

13 sierpnia w Solcu Wielkiej Oziorkowa (na tamtejszym cmentarzu grzebalnym znajduje się 155 grobów polskich żołnierzy, poległych we wrześniu 1939 r.);

W środę, 23 bm. o godz. 23.30 strony negocjujące w elektrowni „Bełchatów” podpisały porozumienie, które dla energetyków ma charakter ogólnopolski. Jak poinformował reporter „DL” - Kazimierz Sudy, członek międzyzwiązkowego komitetu strajkowego, w mocy porozumienia każdy z pracowników otrzymał od sierpnia br. podwyżkę wynagrodzenia o 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje też indeksację za drugie półrocze br. Problem uproszczenia struktury w energetyce, a konkretnie zalesnienie ogniw pośrednich przekazało postowi - Ryszardowi Bruzemu, który w ramach interwencji ma je podnieść na forum Sejmu.

15 sierpnia w Konstantynowie Łódzkiej (podczas okupacji więziono tu w budynku pobytowym wielu Polaków między innymi PRZEBYWAJĄCA w Polsce delegacje senatorów i kongresmanów USA pod przewodnictwem senatora Daniela de Concini przyjął w dniu 24 bm. marszałek Sejmu Mikołaj Koza-kiewicz.

W środę, 23 bm. o godz. 23.30 strony negocjujące w elektrowni „Bełchatów” podpisały porozumienie, które dla energetyków ma charakter ogólnopolski. Jak poinformował reporter „DL” - Kazimierz Sudy, członek międzyzwiązkowego komitetu strajkowego, w mocy porozumienia każdy z pracowników otrzymał od sierpnia br. podwyżkę wynagrodzenia o 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje też indeksację za drugie półrocze br. Problem uproszczenia struktury w energetyce, a konkretnie zalesnienie ogniw pośrednich przekazało postowi - Ryszardowi Bruzemu, który w ramach interwencji ma je podnieść na forum Sejmu.

20 sierpnia w Widawie (po wkroczeniu do Widawy w pierwszym tygodniu września 1939 r., hitlerowcy spalili prawie połowę budynków znajdujących się wówczas na terenie tej miejscowości).

W środę, 23 bm. o godz. 23.30 strony negocjujące w elektrowni „Bełchatów” podpisały porozumienie, które dla energetyków ma charakter ogólnopolski. Jak poinformował reporter „DL” - Kazimierz Sudy, członek międzyzwiązkowego komitetu strajkowego, w mocy porozumienia każdy z pracowników otrzymał od sierpnia br. podwyżkę wynagrodzenia o 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje też indeksację za drugie półrocze br. Problem uproszczenia struktury w energetyce, a konkretnie zalesnienie ogniw pośrednich przekazało postowi - Ryszardowi Bruzemu, który w ramach interwencji ma je podnieść na forum Sejmu.

Polska ekipa odnosi w Chambery sukcesy nie tylko sportowe lecz i „dyplomatyczne”. Prezes PZKol, dr Zbigniew Rusin, wybrany został jako wiadomo, członkiem dyrektoriatu Międzynarodowej Federacji Kolarstwa Zawodowego, a w dwa dni później powołany został w skład pięcioletniej Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI).

W środę, 23 bm. o godz. 23.30 strony negocjujące w elektrowni „Bełchatów” podpisały porozumienie, które dla energetyków ma charakter ogólnopolski. Jak poinformował reporter „DL” - Kazimierz Sudy, członek międzyzwiązkowego komitetu strajkowego, w mocy porozumienia każdy z pracowników otrzymał od sierpnia br. podwyżkę wynagrodzenia o 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje też indeksację za drugie półrocze br. Problem uproszczenia struktury w energetyce, a konkretnie zalesnienie ogniw pośrednich przekazało postowi - Ryszardowi Bruzemu, który w ramach interwencji ma je podnieść na forum Sejmu.

W ostatnim biuletynie „FIFA News” zawarta jest informacja o potwierdzeniu przez Międzynarodową Federację statusu nieamatorów dla piłkarzy Rumunii, CSRS, Węgier. A co z Polakami? PZPN jako pierwszy wystąpił do FIFA z takim wnioskiem. Zbigniew Kaliński, pełniący funkcję sekretarza generalnego PZPN poinformował, że rozmawiał w środę telefonicznie z sekretarzem FIFA, który potwierdził nieamatorski status polskich piłkarzy zgodnie z wnioskiem Polskiego Związku Piłki Nożnej. Wyjaśniono że tylko przez przeoczenie pominięto naszych zawodników w wspomnianym komunikacie. W najbliższym numerze „FIFA News” opublikowana zostanie odpowiednia informacja. Kontraktowy status polskich piłkarzy oznacza w praktyce stosowanie przy transferach przepisów regulaminu FIFA dla zawodników - nieamatorów.

W środę, 23 bm. o godz. 23.30 strony negocjujące w elektrowni „Bełchatów” podpisały porozumienie, które dla energetyków ma charakter ogólnopolski. Jak poinformował reporter „DL” - Kazimierz Sudy, członek międzyzwiązkowego komitetu strajkowego, w mocy porozumienia każdy z pracowników otrzymał od sierpnia br. podwyżkę wynagrodzenia o 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje też indeksację za drugie półrocze br. Problem uproszczenia struktury w energetyce, a konkretnie zalesnienie ogniw pośrednich przekazało postowi - Ryszardowi Bruzemu, który w ramach interwencji ma je podnieść na forum Sejmu.

TO JEST BAZAR!

Opona do FSO - 90 tys. zł. Felga do FSO - 35 tys. zł. Zlewozmywak żeliwny, dwukomorowy (pol.) - 70 tys. zł. Kanister 20 l (pol.) - 25 tys. zł. Pasta do zębów „Colgate” - 1300 zł. Rakieta tenisowa „Browning” (belg.) - 85 tys. zł. Komplet narzędzi samochodowych (RFN) - 220 tys. zł. Klubowe - 300 zł. Rower-składak „Agat” - 160 tys. zł. Półbuty męskie „Charlie's” (Austria) - 120 tys. zł. Gramofon „Sony” - 40 dolarów. Wirywka (NRD) - 110 tys. zł. „Zwycięc Beer” (pół litra) - 1.500 zł.

Strajk na Olechowie trwa Żądania powyżej możliwości

Jak informowaliśmy, trwa rozpoczęty 22 sierpnia strajk załogi stacji rozrządowej Łódź-Olechów. Przyczynił się do niego (w zakresie obsługi pociągów towarowych) również kolejarze kilku innych stacji w okolicy Łódź-Olechów i okolicznych węzłów. Wczoraj reporter „DL” przebywał w godzinach popołudniowych na stacji rozrządowej Łódź-Olechów, by na miejscu porozumieć się w sytuacji strajkowej. Naczelnik stacji Łódź-Olechów - Tadeusz Makucie poinformował, że na skutek strajku całkowicie wstrzymany jest ruch i formowane pociągów towarowych. Słoi 50 wag-nów, m. in. z bawianą, piernikiem, węgłem i cukrem dla rodziny. Strajk ma więc bezpośredni wpływ na zaopatrzenie naszego miasta i powoduje miliony strat, pogarszając nie najlepszą sytuację finansową PKP.

A przecież 7 sierpnia podpisano porozumienie między przedstawicielami rządu oraz kolejarzami związków zawodowych zrzeszonych w OPZZ i „Solidarności”. Liczono na to, że dzięki temu porozumieniu zakończą się strajki i akcje protestacyjne w PKP. Wynegocjowano wówczas podwyżki płac (od 1 sierpnia), które wyniosły 60 tys. zł na jednego pracownika (wraz z godzinami nadliczbowymi i dodatkami stażowym). W pierwszym półroczu br. średnia zarobków pracowników tej stacji wynosiła 84.407 zł. Strajkujący domagają się obecnie podniesienia zarobków do poziomu 145 proc. średniej płacy w przemyśle ciężkim.

Zakończenie strajków w Bełchatowie i WKTS

W środę, 23 bm. o godz. 23.30 strony negocjujące w elektrowni „Bełchatów” podpisały porozumienie, które dla energetyków ma charakter ogólnopolski. Jak poinformował reporter „DL” - Kazimierz Sudy, członek międzyzwiązkowego komitetu strajkowego, w mocy porozumienia każdy z pracowników otrzymał od sierpnia br. podwyżkę wynagrodzenia o 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje też indeksację za drugie półrocze br. Problem uproszczenia struktury w energetyce, a konkretnie zalesnienie ogniw pośrednich przekazało postowi - Ryszardowi Bruzemu, który w ramach interwencji ma je podnieść na forum Sejmu.

Nie widzimy mczłwosci - mówi naczelnik stacji - spełnienia tych żądań, gdyż wszystkie środki finansowe będące w dyspozycji Dyrekcji Generalnej PKP zostały wyzerpane. Innymi słowy - dla zaspokojenia postulatów strajkujących kolejarzy trzeba byłoby natychmiast podnieść ceny biletów kolejowych i taryfy towarowe, co - jak pamiętamy - uczyniono nie tak dawno. Już w pierwszym dniu strajku - 22 sierpnia - na stacji Łódź-Olechów odbyły się rozmowy przedstawicieli Komitetu Strajkowego z przedstawicielami Dyrekcji Generalnej PKP i Centralnej DOKP. Przedstawiciele Komitetu Strajkowego oświadczyli wówczas, że - oprócz podwyższenia średniego uposażenia pracowników PKP do 145 proc. średniej płacy (liczonej od 1 sierpnia br.) w przemyśle ciężkim (z automatycznym wyrównaniem w wypadku jej wzrostu) - żądają zagwarantowania waloryzacji stawki zaszerogowania proporcjonalnie do wzrostu cen i inflacji pieniądza (co miesiąc). Domagają się także zagwarantowania bezpieczeństwa pracownikom PKP, biorącym udział w akcjach protestacyjnych i strajkowych oraz niewyłączenia w stosunku do nich konsekwencji służbowych i finansowych. Poza tym za okres orostestu lub strajku domagają się wypłacenia wynagrodzenia obliczonego ze stawki osobistego zaszerogowania jak za przepracowany dzień.

24 godziny

24 BM. PREZYDENT Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającą w Polsce grupę deputowanych do Izby Niższej parlamentu Japonii z przewodniczącym Komisji spraw zagranicznych Hideyuki Aizawa na czele. PRZEBYWAJĄCA w Polsce delegacja senatorów i kongresmanów USA pod przewodnictwem senatora Daniela de Concini przyjął w dniu 24 bm. marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz.

Reporter „DL” zamierzał wczoraj przeprowadzić rozmowy z Komitetem Strajkowym Początkowo uzyskał na to zgodę, ale później przedstawiciele Komitetu Strajkowego oświadczyli kategorycznie, że nie będą udzielali żadnych wywiadów gdyż - jak stwierdził - i tak prasa poda nieprawdziwe informacje.

Konferencja prasowa Tadeusza Mazowieckiego Nowy rząd jeszcze w sierpniu?

(Obsługa własna)

Zgodnie z oczekiwaniami pierwsza konferencja prasowa Tadeusza Mazowieckiego jako premiera rządu PRL wzbudziła ogromne zainteresowanie dziennikarzy wielu krajów świata. W sali kolonowej URM zgromadziło się ich około 300. Było także kilkanaście ekip telewizyjnych reprezentujących największe organizacje telewizyjne Europy i Stanów Zjednoczonych.

Tadeusz Mazowiecki nie na wszystkie pytania udzielił wyczerpujących odpowiedzi. Premier uniknął zającia wyraźnego stanowiska w dwóch kwestiach. Pierwszą z nich dotyczyła struktury przyszłego rządu — podziału ministerialnych tek i między uczestnikami koalicyjnymi „Solidarności”, ZSL, SD, a także udziału w rządzie przedstawicieli PZPR poza wcześniej dla tej partii przewidzianymi funkcjami ministrów spraw wewnętrznych i obrony narodowej. Jak można było się domyśleć, sprawa ta jest jeszcze przedmiotem zakupionych rozmów i czeka na ostateczne rozwiązanie. Prawdopodobnie jest ona jednym z najtrudniejszych zadań premiera w pierwszym okresie urzędowania.

Tadeusz Mazowiecki nie określił wczoraj ostatecznego terminu sformowania swojego gabinetu, wyrażając nadzieję, że może to nastąpić do końca sierpnia. W zamierzeniu premiera jego gabinet ma być rządem „szerokiej koalicji”. Być może będzie to rząd przejściowy w sensie politycznym. Należy dążyć do tego, aby kolejne rządy były tworzone w warunkach normalnego życia politycznego.

Nowy rząd nie powinien być ani „twardy” ani „miękki”. Oznacza to, że w jego działaniach nie będzie twardego decyzyjnego.

Jedno z pytań dotyczyło „oddziedziczonego” przez rząd aparatu administracyjnego. Czy należy go wymienić? Odpowiadając na to pytanie premier oświadczył, że w doborze kadr obowiązywać będzie zasada kompetencji oraz lojalności wobec rządu i państwa.

Druga kwestia, w której premier nie określił swojego stanowiska, to sprawa przyszłej polityki ekonomicznej. Jej kierunek zo-

stana dopiero sprecyzowana. Nie wiadomo jeszcze czy wobec polskiej gospodarki zostanie zastosowana kuraacja proponowana przez amerykańskiego ekonomistę Sachsa. Można przypuszczać, że problemy ekonomiczne zostaną w przyszłym rządzie powierzone fachowcom, którzy ustalią dopiero kierunki działań. Nie wyklucza się przeprowadzenia w sprawie polityki gospodarczej referendum. Przedtem jednak muszą na ten temat wypowiedzieć się ekonomiści i socjologowie.

Kilka pytań dotyczyło aktualnej sytuacji społecznej. Dziennikarz „Związkowca” stwierdził, że obie centrale związkowe zarówno OPZZ jak i „Solidarność”, mają coraz większe kłopoty z powstrzymaniem fal strajków. Przedstawicielka „Teleexpressu” sugerowała być może nie podział ministerialnych tek, ale cierpliwość narodową zdecyduje o powodzeniu polityki wychodzenia z kryzysu. Dziennikarz PAP pytał, czy premier zamierza apelować o przetrwanie strajków.

— Liczę na to, że obejdzie się bez specjalnych apelów — powiedział premier. Dużą nadzieję pokłada nowy premier we właściwej polityce informacyjnej. Środki informacyjne powinny być pluralistyczne. Informacja musi obejmować wszystkie dziedziny życia, być pełna i prawdziwa. Premier — jak można przypuszczać — liczy na to, że społeczeństwo dobrane poinformowanie rozumie lepiej niż dotychczas sytuację gospodarczą kraju i zobędzie się na większą cierpliwość i wyrozumiałość wobec posunięć rządu. Jedno z pytań skierowanych do premiera dotyczyło roli Kościoła w państwie.

Tadeusz Mazowiecki odpowiedział, że jest przeciwny państwowemu „światopoglądowi”. W kwestii przerwania ciąży uznał się za zwolennika ochrony życia, ale przeciwnika represji wobec osób dopuszczających się zabiegów.

Zapytany o wzajemne stosunki z prezydentem, premier określił, że powinny się one opierać na poszanowaniu kompetencji obu urzędów.

JERZY WITASZCZYK

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Rząd mając poczucie absolutnej i pilnej potrzeby zmierzania się z inflacją przygotowuje zestaw niezbędnych posunięć, korzystając z tego co starano się do tej pory zrobić w Polsce i w innych krajach, a także odwołując się do doświadczeń międzynarodowych ekspertów oraz organizacji finansowych. Mając na uwadze skuteczność ekonomiczną antyinflacyjnej operacji, rząd zrobi wszystko co możliwe, by była ona jak najmniej dotkliwa. Nie można jednak obiecać, że będzie całkowicie nieodczuwalna. Odpowiedzialnie takiej oferty nie może złożyć nikt — stwierdził T. Mazowiecki.

Odnosząc się do spraw międzynarodowych T. Mazowiecki powiedział, że Polska może spełnić ważną rolę w życiu politycznym, ekonomicznym i kulturalnym Europy. Niezwykle trudna sytuacja ekonomiczna kraju nie sprzyja optymistycznym także w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Przyjaciele Polski powinni zrozumieć — dodał — że nie można czekać aż zainicjujemy toń. Odbudowa ekonomiczna będzie służyć nie tylko naszemu narodowi, ale i całej wspólnotie europejskiej.

Praagniemy zachować — podkreślił T. Mazowiecki — dobrośledzie i przyjaźnie stosunki ze Związkiem Radzieckim. Po raz pierwszy pojawia się szansa, by stosunki między naszymi narodami były oparte na przyjaźni i współpracy społeczeństw, a nie były zastrzeżone dla jednej partii. Rozumiemy znaczenie zobowiązań wynikających z Układu Warszawskiego. Wobec wszystkich jego uczestników oświadczam, że rząd, który utworzył będzie ten układ respektował.

Protest Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych

Zarząd Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych liczącego 173 członków złożył na ręce marszałka Sejmu prof. Mikołaja Koszaliwicza protest przeciwko wydanej 23 bm. decyzji, zakazującej wstępu dziennikarzom do kulturalnych sali obrad plenarnych Sejmu.

Ponieważ szóste posiedzenie Sejmu wzbudziło szczególne zainteresowanie dziennikarzy krajowych i zagranicznych, wydano jednorazowo ok. 940 kart wstępu. Natłok dziennikarzy, przeszkadzający w pracy izby spowodował taką decyzję marszałka, co stało się jed-

Następnie oświadczenia złożył przewodniczący klubów.

Uważam ten dzień za szczególnie ważny dla Polski i dla ruchu, z którego wyrósł Obywatelski Klub Parlamentarny — stwierdził jego przewodniczący pos. Bronisław Geremek. Trudno przecenić historyczny charakter decyzji, która ma być formowany polski rząd, na polskiej ziemi, przez niekomunistycznego polityka.

Od pierwszych miesięcy tego roku obserwujemy dramatyczne przyspieszenie historii. Destrukcyjną gospodarkę towarzyszył wzrost nadziei społeczeństwa. Nadzieje te rozbuździła kampania wyborcza. Przez Polskę przeszło wielkie woiwanie: tak dalek być nie może.

Obywatelski Klub Parlamentarny zdecydowanie przejawiał się — stwierdził pos. Geremek — kontynuacji dotychczasowego sposobu rządzenia krajem. Oświadczył wielokrotnie, że konieczna jest zmiana samej zasady sprawowania władzy. Stwierdziliśmy, że jesteśmy gotowi sformować rząd, który skupi wszystkie siły społeczne kraju. Ideę tę pozwoliło nam realizować poparcie posłów z ZSL i SD, a w polskim parlamencie uformował się nowy sołtuz, u podstaw którego leży realistyczne myślenie o Polsce.

OKP gorąco popiera kandydaturą Tadeusza Mazowieckiego i wyraża nadzieję, że uzyska ona inwestyturę Sejmu PRL.

Jesteśmy świadkami i współuczestnikami wydarzenia iscie historycznego — powiedział Marian Orzechowski (PZPR). Po raz pierwszy od ponad 40 lat na czole rządu polskiego stanął polityk wywodzący się spoza partii robotniczej, spoza tradycyjnego układu koalicyjnego. Podkreślając te fak-

ty M. Orzechowski uznał, iż jest to miara przelomu dokonującego się w naszej ojczyźnie. Klub Poselski PZPR — stwierdził dalej — woli decyzje prezidenta ze zrozumieniem, jako zgodną z wolą milionów wyborców wyrażoną 4 czerwca br. Podkreślił także, że nie ma dziś dla Polski lepszego rozwiązania jak rząd zawierający i odpowiedzialności narodowej, wspierany przez wszystkie siły polityczne w Sejmie oraz szerokie kręgi zwolenników reformy.

Narodową szansą jest zespolenie wszystkich sił dla partnerskiego rozwiązywania problemów społecznych i ekonomicznych kraju bez naruszania kruchej ciągłości podstawy kształtującego się nowego ładu wewnętrznego i międzynarodowego.

Podkreślając, iż podejmujemy wielką historyczną próbę, M. Orzechowski powiedział, że dzień dzisiejszy może zapoczątkować przyspieszone wychodzenie Polski z kryzysowej zapaści i stać się początkiem prawdziwego narodowego pojednania. Ale — dodał — może też stać się inaczej. Waży się przyszłość całego narodu. Każda z partii, sił politycznych i ruchów społecznych oraz zawodowych musi wnieść się ponad własne partykularne interesy. Klub poselski — stwierdził — pozostawia swym członkom pełną swobodę wyboru sposobu głosowania.

Niespełna przed tygodniem — powiedział pos. Aleksander Benkowski (ZSL) — rozdziła się nowa koalicja, koalicja odwagi, nadziei a przede wszystkim koalicja troski o Polskę. Burzyliśmy dotychczasowy stan nie dla gry politycznej, ani przewrotności, ale po to by stworzyć coś nowego, co nas uwierzygodni i da satysfakcję tym, którzy 4 czerwca dokonali takiego a nie innego wyboru.

My ludowcy — zaznaczył poseł — stworzyliśmy nową koalicję z sercem i z rozsądkiem, a jedynością w głosowaniu dowodzi jak silne jest nasze przeświadczenie, że jest to jedyny rozwiązanie, chyba ostateczne, w które narod może uwierzyć.

Szerokość naszych intencji nie może budzić wątpliwości, ale to pozwala nam oczekiwać, że będziemy traktowani jak równorzędni partnerzy. Posiadamy taki kapitał głosów, który jest niezbędny koalicji. Jest on do wspólnej dyspozycji. My skorzystamy z niego tylko wtedy, gdy poczujemy się niedowartościowani bądź raczej nasze nie będą dostrzegane.

Popierając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL kandydaturę Tadeusza Mazowieckiego na premiera rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej A. Benkowski wyraził przekonanie, że jest on najbardziej kompetentny, by podjąć temu

wielkiemu trudowi. W imieniu posłów wezwał też do jedności posłów. Niech ideaologia — powiedział — pozostanie prywatną sprawą każdego z nas, niech łączy nas przeświadczenie, że tym razem zbudujemy ojczyznę naszych marzeń.

Inspirowane nowatorskim programem XIV Kongresu Stronnictwa Demokratycznego ma świadomość szansy przeprowadzenia prawdziwych reform politycznych, gospodarczych i społecznych — powiedział w imieniu Klubu Poselskiego SD pos. Jan Janowski — dlatego współtworzyli nową koalicję, która wyłoni rząd dla ocalenia podstawowych substancji kraju. Stronnictwo Demokratyczne bierze na siebie współodpowiedzialność za to, iż nowy rząd stanie się gwarantem ustalen międzynarodowych i wszystkich wcześniejszych zobowiązań, iż będzie stał na straży suwerenności, niezawisłości w swym bycie Polski. Jednak za najważniejsze na dziś zadanie — uznaje zespolenie wszystkich sił reformatorskich dla uratowania kraju. Nasze problemy musimy rozwiązywać przede wszystkim własnymi siłami. Będzie to wymagało dużo wytrwałości, mądrości i konsekwencji. Sądymy, że koalicyjny rząd pod przewodnictwem premiera Tadeusza Mazowieckiego będzie te cechy posiadał. Wsparcie na jednak być musi zarówno zaufaniem społecznym, współdziałaniem organów administracji państwowej wszystkich szczebli, jak i działaniem parlamentarnym. Potrzebne jest także szerokie wykorzystanie potencjału intelektualnego naszych obywateli i oddanie przez nich bez rezerwy serce, rozum i wszystkich sił. W głębokim przekonaniu, że nowy prezes Rady Ministrów stanie na czole rządu, który obdarzony będzie zaufaniem społeczeństwa — Klub Poselski Stronnictwa Demokratycznego udzieli pełnego poparcia Tadeuszowi Mazowieckiemu w dziele tworzenia tego rządu.

Poparcie dla kandydatury Tadeusza Mazowieckiego wyrazili przedstawiciele klubów poselskich: PAK, UChS i PKZS.

Następnie przystąpiono do głosowania nad kandydaturą Tadeusza Mazowieckiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów. Marszałek przypomniał, że zgodnie z regulaminem Sejm powołuje i odwołuje rząd i jego poszczególnych członków bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów. Stwierdzono, że w posiedzeniu bierze udział wymagana liczba posłów. Zarządono obliczenie głosów, przy czym głosowano jedynie przez podniesienie ręki, bez użycia urządzeń do obliczania głosów. Ogółem w głosowaniu wzięło udział 423 posłów. Większość bezwzględna wyniosła 212 głosów. Za powołaniem T. Mazowieckiego na stanowisko premiera i powierzeniem mu przedstawienia wniosków co do składu Rady Ministrów głosowało 378 posłów, przeciwko było 4 posłów, wstrzymało się od głosowania 41 posłów.

Sejm przyjął wyniki głosowania burzliwymi oklaskami. O godz. 13.12 marszałek stwierdził, że Sejm powołał T. Mazowieckiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów oraz powierzył mu przedstawianie wniosków co do składu Rady Ministrów.

Nie chciałbym składać w tej chwili żadnych politycznych oświadczeń — powiedział premier Tadeusz Mazowiecki po ogłoszeniu wyników głosowania. Jestem wzruszony tą chwilą. Dziękuję Wysockiej Izbie za wielki dowód zaufania, jaki mi okazała. Zdaję sobie sprawę z historycznej odpowiedzialności i ogromu zadań, jakie stoją przede mną, zarówno w urzędowaniu rządu, jak i jego działaniu. Liczę na współpracę z Sejnem i Senatem — stwierdził premier — i będę się starał ze swej strony do tej dobrej współpracy dążyć. Potrzebą Polski jest abyśmy wspólnymi siłami odzyskali ją w całość.

Po przerwie Sejm przyjął oświadczenie w związku z 50 rocznicą wybuchu II wojny światowej. 282 posłów głosowało za, 6 — przeciw, a 21 wstrzymało się od głosu. W oświadczeniu stwierdzano, że mimo to w wyniku wojny Polska wróciła do niepodległego bytu w nowych granicach, uznanych przez zwyciężkę mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej. Granice te pozostają trwałe i nie naruszalne. Dziś, pół wieku później, chcemy zwrócić się ku przyszłości. Nie zapominając o niczym z tego co poza nami, chcemy współtworzyć nową Europę. Wyzwania rzucone przez wojnę doprowadziły do powstania skutecznej koalicji antyhitlerowskiej. Odnosiła ona sukces mimo wielkich różnic dzielących jej uczestników. Niech wyzwania dzisiejszego świata staną się impulsem do zgodnego działania Wschodu i Zachodu, Północy i Południa.

W sprawie formalnej głos zabral pos. Józef Bogusz (PZPR). Poinformował on Izbę, iż w śróde wypłynął do łaski marszałkowskiej wniosek 15 posłów z Klubu PZPR o skreślenie z konstytucji zapisu mówiącego o przewodniej roli partii.

W ostatnim punkcie obrad Sejm wystuchał odpowiedzi przedstawicieli rządu na zapytania poselskie. Dotyczyły one m. in. sytuacji ekonomicznej jednostek handlujących żywnością i sprzętem rolniczym, praktyk monopolistycznych uprawianych przez spółki, które zajmują się pośrednictwem w handlu oraz kwestii oprocenowania oszczędności i bonów lokacyjnych. Poruszono też sprawy związane z eksterminacją i wyznaczeniem osób zatrudnionych w oświacie.

— Przed godz. 17 Sejm zakończył obrady.



Piątek, 25 sierpnia 1939 r.

Brityjska Izba Gmin chwaliła nadzwyczajne pełnomocnictwa dla rządu Chamberlaina. W Angli ogłoszono częściową mobilizację. Flota brytyjska strzeże przejścia na Bałtyk, blokując cieśninę Skagerrak.

Jak podaje PAT z Katowic dziś w nocy miało miejsce kilka napałów ze strony niemieckiej na terytorium polskie.

W specjalnym odczycie, transmitowanym przez radio na cały świat, papież Pius XII zwrócił się do wszystkich narodów o zachowanie pokoju.

Biuro prasowe Senatu Gdańskiego podało, że zamiast krążownika „Koenigsberg” dziś do Wolnego Miasta przybywa z oficjalną wizytą szkolny okręt wojenny „Schleswig-Holstein”.

Biskup warmiński ks. Maksymilian Keller wydał zakaz odbywania w całej diecezji polskich nabożeństw oraz śpiewów i kazań polskich.

Ze względu na porządek i spokój publiczny, starosta grodzki łódzki wydał zarządzenie zakazujące, aż do odwołania, sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na terenie Łodzi.

W specjalnym ogłoszeniu Zarząd Telefonów Łódzkich zwrócił się do ogółu sbonentów PAST o „możliwe ograniczenie rozmów telefonicznych do najważniejszych i najkrótszych, gdyż w przeciwnym razie nadmierna liczba rozmów może spowodować zablokowanie centrali, a tym samym jej uniemożliwienie”.

W dniu 23 sierpnia 1939 r. zmarł w wieku lat 89, najukochańszy Maż, Ojciec, Dziadek i Stryjek
S. + P.
LONGIN KAUCZ
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 sierpnia br. o godz. 15 w Kaplicy cmentarzu ewangelickiego przy ul. Ogrodowej w Łodzi. Prowadzących pogrzeb w żalu
ŻONA, CÓRKA, ZIEC, WNUCZKA, BRATOWA, BRATANICA I BRATANKOWIE Z RODZINAMI

Dnia 22 sierpnia 1939 r. zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 72, kochany Maż, Ojciec i Dziadziuś
S. + P.
TADEUSZ LASOCKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 23 sierpnia br. (piątek) o godz. 14.30 przy ul. Szczecińskiej, o czym pogrzeb w bólu powiadamiają:
ŻONA, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA.

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

— Myślę, że ma to jakiś wpływ na pacjenta, który przychodzi do nas otworzyć swoje serce, przyznając się do tego, że tyłu nawet na spowiedzi o sobie nie powiedział. Ale nie mówmy o tym, bo my nie mamy czasu na przedłużające się rozmowy. Tymów nam nie trzeba nie dlatego, że nie chcemy pomóc. Wręcz przeciwnie, takie jest nasze powołanie, ale jest nas za mało w przychodni przyjmujemy nas tylko trzech. Po prostu nie „wyrobiamy się”. Nie możemy pozytywnie zareagować na liczne propozycje Kościoła o otwarcie podobnych przychodni w innych regionach. Nie ma kto.

— Skąd ziemia?
— Z upraw. Mamy pozawierane kontrakty z godnymi zaufania plantatorami. Każdy sprawdzony. Wszystko musi być odpowiednio wysuszone, w odpowiednim czasie zebrane, zdrowe.

— Dobry bractwiczek zbierający ziemia na pokrytych poranną rosą łakach to legenda?

— To wystarczyłoby dla kilku pacjentów. A my potrzebujemy ziół całe tony.

— Kłeska ekologiczna w naszym kraju zmniejszyła chyba ilość ziół?
— Przeciwnie, baza się powiększyła kilkakrotnie. Istnieje od lat boom ziolołeczniczy. Leczeniem ziołami zainteresowało się wielu lekarzy. Hość upraw się powiększa co nie oznacza, że nie korzystamy z ziół rosących dziko.

— Czy zechciałby Ojciec coś doradzić naszym Czytelnikom?
— Ziemia nie stanowi panaceum na wszystkie choroby. Nie zastępuje przykład antybiotyków. Nie wolno przyjmować ziół bez konkretnego wskazania, bo mogą zaszkodzić. Należy się opierać na produktach pochodzących z dobrych znanych firm. Nie ma w ziolołecznictwie ustalonej reguły. Dlatego my nie zalecamy pojedynczych ziół, ale mieszanek. Opiekując się osobami które po naszej pomocy sięgają, zawsze przypominamy, że nie wolno im zrywać kontaktu z lekarzem dotychczas ich leczącym.

W dniu 23 sierpnia 1939 r. odezwał od nas na zawsze
S. + P.
ARTUR WYŻYKOWSKI
LAT 11, uczeń klasy IV c Szkoły Podstawowej nr 149.
Pogrzeb odbędzie się dnia 23 sierpnia br. (piątek) o godz. 12 na cmentarzu katolickim na Dołach, o czym zawiadamiają pogrzebni w rozpaczy:
RODZICE, BRAT PIOTRUS I POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 27 sierpnia 1939 roku o godz. 19 w kościele katedralnym pw. Stanisława Kostki odezwał się msza św. za duszę tragicznie zmarłego w dniu 10 lutego 1939 r.
S. + P.
JANA PIETRASZEWSKIEGO
o czym powiadamiają pogrzebni w głębokim smutku:
RODZICE, SIOSTRA z RODZINĄ.

Dnia 21 sierpnia 1939 r. zmarł po długiej chorobie, w wieku 58 lat
S. + P.
ZDZISŁAW FRASUNKIEWICZ
RADCA PRAWNY.
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 sierpnia br. (piątek) o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Sopotkiej w Łodzi, o czym ze smutkiem zawiadamiają:
ŻONA, SYN, SYNOWA I POZOSTAŁA RODZINA.

Dnia 21 sierpnia 1939 r. zmarł w wieku 66 lat
S. + P.
ZDZISŁAW PŁYTA
Pogrzeb odbył się 23 sierpnia br. w Bytomiu, o czym zawiadamiają pogrzebni w smutku:
SYN, BRACIA I POZOSTAŁA RODZINA.

Dnia 22 sierpnia 1939 r. zmarła
S. + P.
MARIA KOREWA
LITERATKA, najukochańsza Siostra, Przyjacieli, szlachetny i wyjątkowej dobroci Człowiek, który udowodnił, że można przejść przez całe życie godnie i pięknie.
SIOSTRA, RODZINA I PRZYJACIELE.
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 sierpnia br. (piątek) o godz. 14 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej.

UWAGA, PRODUCENCI ODZIEŻY!

NAJTANIEJ W POLSCE!

- ▶ JEANS — INDIGO denim 14,5 oz:
 - * „Brazylia” 168 cm szerokości,
 - * „Argentyna” 162 cm szerokości,
- ▶ CRESH bawełniany,
- ▶ MADERA,
- ▶ TKANINY na spodnie i garnitury,
- ▶ MASZYNY SZWALNICZE.

za waluty wymienialne
w SKŁADZIE CELNYM
Łódź, ul. Sienkiewicza 171,
tel. 81-93-48 w. 57
(na terenie przedsiębiorstwa „Elmatex”)

ZAPRASZAMY.
MCH „HANDLOR”

2666-k

nieruchomości

SPRZEDAM działkę rekreacyjno-budowlaną w Rosławiu. Oferty 3349 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAM 0,90 ha ziemi. Granice Łódź i gm. Brójce. Tel. 81-83-52.

DZIAŁKĘ rekreacyjną 1000 m Rąbinek notarialnie sprzedam — 33-08-49.

44241 g

kupno sprzedaz

KUPIE pianino. Pabianice, Mokra 4/27.

KUPIE wykrywacz do metali szlachetnych. Listy 45320 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIE parafinę, kandelne. 84-26-80. 45392 g

PIANINO kupię. 87-23-59.

WYKŁADZINĘ „Vinigam-rekord” — sprzedam. 87-21-35. 45437 g

TVC zachodni — gwarancja — sprzedam. Radomsko — tel. 85-91.

TVC Rubin — sprzedam. 34-45-03. 45374 g

OVERLOCK magnetowid, telewizor sprzedam — 51-34-29. 45732 g

MASZYNY dziewiarskie „Brother” — sprzedam. Tel. 84-32-10. 44680 g

SPRZEDAM tarcice: olcha, sosna. Tel. grzesznoślowski 81 86-24 po 17.

REGAŁ stołowy sprzedam. 87-33-61.

BONY — sprzedam. — 51-95-92. 26824 g

WOJEWÓDZKA STACJA KRWIODAWSTWA w Łodzi, ul. Franciszkańska 17/25

ZATRUDNI:

- inż. elektryka — mechanik z uprawnieniami nadzoru energetycznego (eksploatacja) lub technik z ww. uprawnieniami na stanowisko specjalisty ds. technicznych,
- specjalistę ds. zaopatrzenia,
- laborantki medyczne.

Informacja udziela dział kadr, telefon 57-33-43 wew. 219.

5344-k

„ELEKTRONEX” — kupno — sprzedaż telewizorów, magnetowidów, pośrednictwo.

45060 g

NAJSZYBCIEJ sprzedasz. Najtaniej kupisz telewizory, magnetowidy, odtwarzacze, gospodarstwo domowe — pośrednictwo. 57-52-12 „Gambit”.

42505 g

AGENCJA „Kontakt” — pośrednictwo w kupnie — sprzedaży wszystkiego — 33-43-17. 45460 g

TELEWIZORY, magnetowidy, odtwarzacze, sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego, meble, autoposrednictwo. Mitelsztet. 33-10-32. 44057 g

pojazd

SPRZEDAM gofia diesel (XI 1981), poloneza nowego. Tel. 78-82-48.

SPRZEDAM silnik 1300 do remontu 78-56-48.

SPRZEDAM audi 80 (1974) po wypadku w całości lub na części — tel. 33-94-97. 45427 g

AUTOPOSREDNICTWO — kupno — sprzedaż osobowe, dostawcze. Zgłoszenia bezpłatnie 42-66-33 Sitek. 42659 g

AUTOSERWIS — pośrednictwo kupno — sprzedaż samochodów krajowych, zagranicznych. — 43-74-05 Tomaski

KUPNO — sprzedaż, osobowe, dostawcze, przyczepy. Cieciar, 84-87-48. 43857 g

lokale

LOKALU na mechanikę pojazdową — poszukuje 43-94-09. 45512 g

WYNAJME, pokój studentom 57-32-42.

32206 g

SPRZEDAM M-2 81-82-50

3631 g

NAUCZYCIELKA poszukuje mieszkania. Oferty 45426. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POTRZEBNA starsza, pani do opieki nad inwalidą — w zamian za mieszkanie (M-2) — 33-79-37. 45474 g

szwaczki

SZWACZKĘ zatrudnię 33-13-01 (9-16).

MATEMATYKA angielski 87-37-31 Pawłowski 2860 g

ZATRUDNIĘ na szwaczarkę — bez nakłóg — Łódź, ul. Kresowa 25. 45389 g

MYCIE okien — zatrudnię 11-18-56. 45397 g

ZATRUDNIĘ dekarzy — 43-67-88. 45316 g

SZWACZKI zatrudnię 84-90-82, po 18. 45471 g

ZATRUDNIĘ spawaczy, hydraulików 33-23-54. 43705 g

ROBIĄCE na drutach — zatrudnię 32-57-96. 41097 g

ZATRUDNIĘ murarzy, pomocników 57-25-90 po 16. 44792 g

ZLECĘ pracę na overlock 78-33-75. 44574 g

SZWACZKI — zatrudnię. Obywatelska 74. 45409 g

medycyna

ANALIZY lekarskie Piotrkowska 200 Jezierski, 43916 g

USG — SERCA, brzucha, ciążę, EKG wysiłkowe. Rektoskopia. Biopsja guzów. Kardiolog, seksuolog. „Damed” 57-79-44, Julianowska 20. 45341 g

EKG u pacjenta Drozd — 57-55-55. 43490 g

GINEKOLOG codziennie 18-19, Kościuszki 97, 36-63-65, Kubasiewicz. 43452 g

DRUKARNIA OŚWIATOWA im. S. STASZICA w Łodzi, ul. Kominiarska 1

ORGANIZUJE

w dniach od 28 sierpnia do 9 września br. w godz. 10-17

wyprzedaż podręczników szkolnych z nadwyżek produkcyjnych.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy. 2983-kE

BIURO TURYSTYCZNE „PANORAMA” Łódź, ul. Wrocławska 10

zaprasza na **WYCIEZKI AUTOKAROWE DO BERLINA ZACHODNIEGO.**

Termin: 8 października — 11 października 1989 roku, 9 października — 12 października 1989 roku (warunkiem uczestnictwa — posiadanie ważnego paszportu), koszt ca 175.500 zł plus 3 DM.

Od 1 września 1989 roku dokonuje **REZERWACJI NOCLEGÓW** w Berlinie Zachodnim dla osób indywidualnych. Dowolna liczba noclegów — dowolne terminy.

Koszt noclegu w pensjonacie plus śniadanie 46 DM plus 8.000 zł.

Informacje w biurze w godzinach 9-17. **ZAPRASZAMY.** 44410-g

tel. 575555

Prywatne Pogotowie Lekarzy Specjalistów dla dzieci i dorosłych, rok założenia 1959, codziennie 8-22. 44305-g

gabinet

GABINET chirurgiczny — leczenie zylaków i owrzodzeń zylakowych podudzi. Operacje plastyczne zylaków. Plac Komuny Paryskiej 1/4. Poniedziałki, środy 15-17. 32-49-60 Kabza. 43403 g

GABINET RTG — pełny zakres badań, urografia, HSG, zęby. Nawrot 2A (9-16) 33-26-79. 43584 g

KONSULTACYJNE badania USG dzieci i młodzieży wykonują specjaliści: pediatrii i ortopedii. Łódź, Nawrot 2A dr Błk dr Respondek. 33-26-79. 43586 g

medycyna

ANALIZY lekarskie Piotrkowska 200 Jezierski, 43916 g

USG — SERCA, brzucha, ciążę, EKG wysiłkowe. Rektoskopia. Biopsja guzów. Kardiolog, seksuolog. „Damed” 57-79-44, Julianowska 20. 45341 g

EKG u pacjenta Drozd — 57-55-55. 43490 g

GINEKOLOG codziennie 18-19, Kościuszki 97, 36-63-65, Kubasiewicz. 43452 g

MGR ZDZISŁAWOWI IGNACZAKOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

DYREKCJA NAUCZYCIELI, PRACOWNICY ADMINISTRACJI IX LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO im. J. DĄBROWSKIEGO w ŁODZI.

POGOTOWIE lekarzy specjalistów, EKG. 51-27-13. Koszewicz. 42713 g

usługi

PRZEPROWADZKI — Radomski 34-14-51. 36945 g

ŚCINANIE, karczowanie drzew. 74-23-38. Kolo-Kołodziejki, Obywatelska-HAFUJ, Emy również na teksasie „Miluz”, Stokrotki 12 — Bałuty. 46394 g

MARMURKOWANIE — Kołodziejki, Obywatelska 74. 45411 g

NAPRAWA — maszyn szwalniczych i LZ-3. Tomaszewski. Narutowicza 141 m. 37. tel. grzesznoślowski 78-87-30 (9-20). 45399 g

NAPRAWY samochodów firm zagranicznych. — tel. 11-14-46 Śnitko. 42368 g

NAPRAWA zbiorników paliwa, dorabianie chłodnic do wszystkich typów samochodów zagranicznych. Lewczuk, Armii Czerwonej 9/11. 45515 g

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów, 74-82-92. — Wozniak. 39503 g

VIDEOFILMOWANIE — 55-81-73, Olczak. 45579 g

VIDEOFILMOWANIE — 87-20-94 Głowacki. 40538 g

DEKODERY PAL instalujemy. Gwarancja. AZP. Electric. 57-55-80, 84-17-50. 36475 g

RUBIN — Elektron naprawa Brzozowicz — 33-16-76. (10-11). 42820 g/3466 g

ŁÓDOWKI — naprawa. Pawłowski 36-18-88. 42658 g

PODCISNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerki, wykładzin. — Furs, Rachunki 86-41-58 (18-20). 42704 g

PODCISNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki, Bitdorf 84-63-05. 45623 g

MYCIE okien. 11-18-56. — Jochemczak. 45398 g

USŁUGI hydrauliczne. — Szymański, 74-11-87. 40553 g

ZALUŻE przedziwności — ul. Skrzypiński 51-39-58. 43917 g

SOLIDNIE naprawiam załuzje 86-38-83 Petryka. 43931 g

WYCIĄGI nadkuchenne, wyciągania 16-53-03. — Wojciechowski. 42862 g

WYCISZANIE drzwi zapięki okienne, załuzje przeciwświszczne. Hunkiel 74-50-70. 42350 g

UKŁADANIE, cyklowanie, lakierowanie parkietu. 43-14-48 Polka. 44797 g

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE „SINGPOL”

Spółka z o.o. 35-064 Rzeszów, ul. Mickiewicza 21, tel. 351-75 w godz. 9-16

oferuje:

- ♦ maszyny szwalnicze — stębnówki, dziurkarki, guzikarki, rygielkówki f-my JUKI i Pfaff,
- ♦ maszyny dziewiarskie SILVER SEIKO (Japonia),
- ♦ nasza specjalna oferta to overlocki — JUKI, KINGTEX, BELNA, prod. ChRL — trzy i pięcionitkowe.

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU ZA DEWIZY. 1274-k

„COMPACT” Łódź, ul. Telefoniczna 40, tel. 78-24-79, 78-94-87

przyjmie do wykonania z materiałów powierzonych lub własnych sieci i instalacje wewnętrzne w branży:

- ♦ elektrycznej,
- ♦ wodociągowo-kanalizacyjnej,
- ♦ ciepłowniczej,
- ♦ gazowej,
- ♦ drewnianej.

44562-g

USŁUGI stolarskie, boazerie. 52-37-85, Walczak. 45385 g

WIERCENIE otworów pod kołki — szafki, suszarki, karnisze — montaż. Dzieciolowski, 74-88-14. 45424 g

UKŁADANIE glazury — Wasowicz, 48-16-74. 45464 g

ELEKTROMECHANIKA, elektrotechniczne u klienta, tel. grzesznoślowski 80-64-45 po 15 — Janasiak. 37928 g/40568 g

DEKODERY PAL, fonia, magnetowidy, UKF — przetrzymaj (gwarancja) 43-95-04, 84-81-71 Nowakowski. 43661 g

NAGROBKI, grobowce — wykonuje (krótkie terminy) Zeromskiego 103 /42 — wieczorem. Fraszek. 45404 g

PRODUCENCI, rzemieślnicy, spółki! Łódzka Spółdzielnia Usług Produkcji i Eksploatacji. ul. Tylna 9/11 telefon 74-97-54 przyjmie zlecenia dokonania sprzedaży wyrobów gotowych wszystkich branż na targach krajowych Jesień 89. Zgłoszenia wraz z wzorami przyjmujemy w terminie do dnia 1 września w siedzibie zakładu. 3821 g

złoty

UNIEWAŻNIA się zezwolenie na prowadzenie działalności gospodarczej nr 1202 „Naprawa sprzętu radio-telewizyjnego” — Zdzisław Chlewicki. 45493 g

BOGUMIŁ Chudziński zgubił leg. studencki 15616/L AM. 45386 g

PRZYSPIESZONE

SEGMENT „Akwilon” — sprzedam. 55-15-72. 4437 p

ZAKŁAD ślusarski sprzedam. Oferty 4379 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 4438 p

OVERLOCK chiński o podwyższonym standardzie — sprzedam — 55-82-72. 46163 p

SPRZEDAM nową „Minerwę” 81-04-45. 4457 p

STACJE dysków — sprzedam. 74-52-17. 4451 p

PRZYCZEPE campingowa N-126n nowa sprzedam. 86-02-05. 46161 p

LOKAL w Konstancynie w potrzebnym firmie prywatnej. 11-10-25. 4331 p

SPRZEDAM 125p (1983) — 42-60-68. 46561 p

LOKALU na pracownię (krawiectwo) — Tuszyń Las — Tuszyń — poszukuję. 86-42-59. 4438 p

POTRZEBNE lekcje angielskiego. 36-18-08. 46579 g

MECHANIKA samochodowego zatrudnię 43-10-57. 4385 p

ZATRUDNIĘ dziewiarską z maszyną „S”, 78-52-22. 4378 p

PRZYJMĘ do pracy murarzy i pomocników: 141-010 po 16. 46161 p

KROJCZEGO na dzianinę zatrudnię. Pabianice — 15-39-67. 46574 p

SPRZEDAM M-2 33-79-26. 46517 p

MŁODEGO renciście lub emeryta do pomocy przy sitodruku — zatrudnię. Ul. Nowe Gorki 6 od ul. Józefów. 46521 p

ZATRUDNIĘ — szwaczki (teksas) 81-40-76. 4394 p

SZWACZKI — zatrudnię (kurki). Stoki, tel. 36-59-72. 46580 p

VIDEOFILMOWANIE — Starzec 36-31-03. 46987 p

WYKONUJĘ bramy garażowe podnoszone. Turzki, 78-21-37. 46563 p

POSZUKUJĘ producentów bistoru 87-83-65. 4413 p

PIĄTEK, 25 SIERPNIA

PROGRAM I

11.57 Komunikaty, 11.59 Sygnał czasu, 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata”, 12.30 Radio Artyści, 12.31 Zespół Sybacy, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.05 Radio kierowców, 13.30 W 135 rocznicę urodzin Matury, 13.45 Magazyn muzyczny, 14.00 Wład, 14.05 Muzyka „aktualności”, 17.00 VIP — czyli Vademecum „Interesujące Piosenki”, 17.10 „Luz, kto idzie”, 17.30 Orkiestra Poultona, 18.00 Wład, 18.05 Poultona, 18.20 Koncert dźwiękowy „Z kraju i ze świata” — magazyn, 19.25 Chwilki muzyki, 19.30 Radiu, 19.35 „O Magdusi, parubku zuchu i diablu”, 20.00 Wład, 20.05 Na marginesie wydarzeń, 20.10 Komunikaty, 20.15 Aktualności, 20.15 Koncert dnia, 20.35 Rzemieślnicze sprawy, 20.45 Bronisław Trójski, 21.05 Przesłanie śmieci, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.30 Reptycje z jazzu, 22.05 Na różnych instrumentach, 22.15 Bawówkowe koncerty, 22.30 Na rockową nutę — aud., 23.35 Północ poetów

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenasiej, 11.10 Muzyczny non stop, 11.40 Nuty rzemiosłości, 11.55 Portrety twórców ludowych, 12.05 Muzyczny non stop, 12.40 Śpiewniki domowe Stanisława

UWAGA!

PROGRAM III

11.30 Mała antologia nagrań chłopskich, 12.00 Serwis Trójki, 12.05 W tonacji Trójki, 13.00 Barry Fantoni — „Perkusista” — odc., 13.10

PROGRAM IV

11.00 Wład, 11.05 Dom i Świat — aud., 11.35 Piękno muzyki kameralnej — aud., 12.30 ze świata filmu, 13.00 Popołudnie Między, 13.30 Muzyka esteryjna — aud., 17.05 Audycja publicystyczna, 17.20 Koncerty jazzowe, 17.47 Radio Artyści, 17.50 Widnokraj „Magazyni nowości medycyny”, 18.20 Z płyty przez świat Otello Progalio, 18.30 Język francuski —

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.50 Domator — borowki, kurki i inne

9.00 Zielona Teleferie

9.30 Kino Teleferii: „Arabella” — „Zgubne skutki cywilizacji” — serial

10.00 DT — wiadomości

10.10 DT — dodatek gospodarczy

10.25 „Ach, ty moje kochanie” — film prod. NRD

15.15 „Już nie szumią na gór szczyty” — film dok.

15.40 Domator — przed weekendem

16.40 Program dnia

16.45 Intersygnal

17.15 Teleexpress

17.30 Tutaj czas nie goni mnie — recital zespołu „Zayazad”

18.00 „Hatra — peris pustyni” — w film dok.

18.30 Telewizyjny Informator Wydawniczy

18.50 Bez granic

19.00 Dobranoc „Przygody Gapiuki”

19.10 Monitor rządowy

19.30 Dziennik

20.00 W stronę rynku

20.05 Kino muzyczne Kydryńskie: „Zabawna pani” — musical prod. amerykańskiej

22.30 Kroniki PAT — Tak było...

22.45 Czas — magazyn publicystyczny

23.15 DT — echa dnia

PROGRAM II

17.55 Program dnia

18.00 Wiadomości (E)

18.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego

19.00 Konwój

19.30 Dookoła świata — w Bangladeszu i w Izraelu

20.00 Studio sport — MŚ w kajakarstwie

20.30 Bravo dla Grażyny Brodzkiej

21.30 Panorama dnia

21.45 Orkiestra dęta w Clermont Ferrand — reportaż

22.30 Filmy z Humphreym Bogartem — „Mroczne przejskie” — film prod. amerykańskiej

0.10 Komentarz dnia

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 197 (13014) 5

Czarno-biało i w kolorze

Niedawno mieliśmy okazję oglądać Barbarę Streisand, która w „Zabawnej dziewczynie” grała rolę rodzającą się gwiazdy w odwilowej nieodnawialnej pogodzie kariery scenicznego ze szczęściem prywatnym (rolę męża grał Omar Sharif). W najbliższym „Kinie muzycznym Kędryńskiego” (dzis. pr. I, godz. 20.05) w „Zabawnej pani” kontynuowane będą losy bohaterki. Tym razem Barbarę Streisand partneruje przystojny James Caan, a wszystko w życiu prywatnym i na scenie ma zakończyć się sukcesem.

„Mroczne przejście” — to kolejny film z Humphreym Bogartem. Bogart gra człowieka niesłusznie oskarżonego i skazanego za zabójstwo żony. Ucieka i próbuje sam znaleźć mordercę. Projekcja dziś w programie II o godz. 22.30, a u boku wielkiego aktora zobaczymy jego żonę Lauren Bacall.

W cyklu „Komedie... komedie... komedie...” (sobota, pr. I, godz. 21.05) przypomniawszy zostanie „Cafe pod Minogą”. Film wyreżyserował w 1959 roku Bronisław Brok na podstawie powieści Stefana Wiecheckiego (Wiecha), a jego akcja rozgrywa się w okupowanej przez hitlerowców Warszawie. W roli superwaniaka — Maniusta Kitajca występuje Adolf Dymsza.

W całkiem innych sferach toczą się losy „Boskiej istoty” — filmu produkcji włoskiej, który zostanie wyświetlony w sobotę, w programie I o godz. 20.05. Treścią obrazu są przeżycia trójki bohaterów badających bogatymi włoskimi arystokratami na początku naszego wieku. W rolach głównych Laura Antonelli, Marcello Mastroianni i Terence Stamp.

Do miasteczka na południu Stanów Zjednoczonych przyjeżdża młody Murzyn aby zemścić się na białym policjancie, który straszliwie go pobił w dzieciństwie. „Zrobiłem ten film, by otworzyć oczy rasistom!” — powiedział William Wyler, reżyser amerykańskiego „Prawa gwałtu”. Film będziemy mogli obejrzeć w sobotę w programie I, o godz. 23.40.

W niedzielę będziemy dwa seriale: „Świata kabaretów”, pr. I, godz. 20.05 i „Queenie” (pr. II, godz. 21.45).

W Telewizyjnym Teatrze Prozy (sobota, pr. I, godz. 12.30) — druga część „Tajemnicy jeziora” Chandlera. W roli głównej Tadeusz Luk.

Wśród filmów dokumentalnych polecam dwa: „Szerpów” (sobota, pr. II, godz. 15.45) — film prezentujący życie ludu, którego przedstawiciele, jako tragarze, są uczestnikami wypraw na szczyty himalajskie i „Próbuję przeniknąć rytm serca pradawny...” (niedziela, pr. I, godz. 13.45) — program o Zenonie Kosidowskim słynnym popularyzatorze starych kultur.

Wiele emocji czeka w najbliższy telewizyjny weekend kibiców sportowych. Największą z nich będzie niewątpliwie transmisja z wzięciu indywidualnego amatorów na mistrzostwach świata w kolarstwie (sobota, pr. I, godz. 17). Będą też relacje z mistrzostw świata w kajakarstwie i klasycznych zapasach.

Na zakończenie wspomnę jeszcze, że Roman Kłosowski w „Snotkach ze Szwajcarii” (sobota, pr. I, godz. 22.05) będzie tym razem użerał się z psem nie nazbyt uczciwie zdobytych.



„Promieniści” na obozie

WYWIAD Z ANIACHA



NOWOŚCI CIEKAWOŚCI

ZŁOTE JAJKO

A jednak kura może je znieść. Pracownik banku w indyjskim mieście Itanagar kupił na bazarze kurę. Przy patroszeniu płaka znalazł w jego żołądku gruźkę złota o wadze 7 gramów. Niby niedużo, ale dla skromnego urzędnika był to majątek. Jego żona nie utrzymała języka za zębami, następnego dnia mieszkańcy miasta wyrznęli wszystkie kury. Podobno jedzą je do dziś.

SILA TRADYCJI

Według sondaży tureckiego CBOS większość mężczyzn w tym kraju uważa, że kobiety należy siłą zmuszać do posłuszeństwa, 45 proc. ankietowanych przyznało się, że bije swe żony, 62 proc. wyraziło przekonanie, że małżonka winna jest mężowi absolutne posłuszeństwo. Warto w tym miejscu przypomnieć, że kobiety zostały w Turcji zrównane w prawach z mężczyznami już w latach dwudziestych.

tych. Postęp i prawo jak widzę kroczą swoimi drogami, a tradycja i obyczajowość swolmi.

SOLNI LUDZIE

W miasteczku Halstatt (Austria) może lada dzień wybuchnąć sensacja archeologiczna. Uczeni są zdania, że w tamtejszych złożach soli znajdują się doskonale utrzymane ciała ludzi z czasów starożytnych. Pierwszego i jak na razie jedyne go solnego człowieka odnaleziono w 1734 r. Żył on, jak później ustalono, w VI wieku przed naszą erą.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Miasto wojewódzkie Biały Błyn 11. Reformator Kościelną nad rzeką Warta 6. Głós męski 10 12. Ogół roślin występujących

sdh
CENTRAL

na danym obszarze 13. Kulizowa 14. Tworzy wiosną zatory na rzekach 15. Za pomocą windy spuszczała się przez niego górniczy do kopalni 18. Iskra 20. Jeden z wielu w Japonii 24. Nie miasto i nie wieś 26. Byłna kwitnąca tylko jeden raz 29. Tkanina podobna do aksamitu 32. Mocny napój alkoholowy 34. Płaszcz drzewa 36. Wawelski potwór 37. Nad nią Leningrad 39. Wzór, cecha 42. Autor powieści „Przed potopem” 44. Stolica nad Wełtawą 45. Praktykant 46. Wielki deszcz 47. W nich wojsko 48. Stan w USA.

PIONOWO: 1. Grecka wyspa na Morzu Egejskim 2. Na emeryturze 3. Bolek miłośni 4. Autor powieści „Nana” 5. Najkrótszy miesiąc 6. Część górna kończy górnej 7. Tylna część staka 8. Zgrzyota 9. Afrykańskie jezioro 16. Władca Olimpu 17. Stawka pieniężna w grze karcianej 18. Kawalek tkaniny odcietej pod kątem ostrym do kierunku nitki 19. Na jego czele premier 23. Papuga 25. Atut 27. Jednostka wagi 28. Zatopiony okręt 30. Kruczkowski 31. Do hodo w ryb 33. Pieśń o treści miłosnej 35. Gatunek jablek 36. Wiosenny ptak 38. Konople z manili 39. Waga opakowania towaru 40. Strefy 41. Mechanizm zegarka 42. Muzeum K. Szymanowskiego w Zakopanem 43. W wazie stołowej.

Oprac. J. KAŁUZKA

Do rozlosowania: dwa talony wartości łącznej 3.000 zł ufundowane przez SDH „Central” w Łodzi.

Niedawno wszedł na nasze ekrany film „Podjeżdżający” z udziałem Cher, znanej piosenkarki, odznaczającej ostatnio sukcesy jako aktorki. Mając już na swoim koncie kilka interesujących ról, słynąca m. in. z ekstrawaganckich strojów artystka postanowiła ponownie zaprezentować swoje możliwości wokalne, wydając płytę „Heart Of Stone”. Nagranie „If I Could Turn Back Time” z tego albumu reklamowane efektywnym telewizyjnym przedstawianiem Cher na estradzie, ma wszelkie zadatki na przebój.

PARADA IDOLI

Skożo jesteśmy przy śpiewających aktorach, trudno nie wspomnieć o najnowszych muzycznych dokonaniach Lizy Minnelli. Tym razem odtworzyła jedną z głównych ról w filmie „Kabaret” postawioną spróbować swoich sił w muzyce rockowej. Z jej nowej płyty lansowane jest aktualnie nagranie „Losing My Mind”, w którym wokalistka towarzyszą członkowie grupy Pet Shop Boys. Zapewne niektórym fanom Lizy Minnelli trudno będzie się przyzwyczaić do jej nowych propozycji muzycznych, zwłaszcza gdy polubili ją za takie interpretacje jak chociażby słynnego tematu „New York, New York”.

O ile sam styl „rap” polega na wyrzucaniu z siebie potoku słów w rytm muzyki, o tyle w nazewnictwie przedstawiciele tego nurtu wykazują dużą wstrzeźliwość, operując najczęściej inicjałami i skrótami. Run-DMC, UTO, EPMD, Heavy D to wykonawcy których nazwa wszystkie prawdziwi raperzy. Trudno jednak mówić o regule... Jedną z najbardziej popularnych ostatnio grup jest De La Soul, znana m.in. z utworu „Say No Go”.

Nie słabnie zainteresowanie nagraniami i koncertami Tyny Turner. Na pewno sympatycy tej ciemności wokalistki z radością powitają jej nowy longplay zatytułowany „Foreign Affair”. Niedawno swoją premierę miał teledysk ilustrujący kompozycje „The Best”, pochodząca ze wspomnianego albumu.

W tym roku mija 90 rocznica urodzin Alfreda Hitchcocka, reżysera, który ma na swym koncie 53 filmy, głównie sensacyjne i kryminalne, w których zaprezentował swe mistrzostwo w stosowaniu efektów napięcia i grozy. Poniżej publikujemy fragmenty artykułu z „Sowietskij Kultury”, będące opowieścią reżysera o jego pierwszym filmie.

Chciałbym opowiedzieć o zdjęciach realizowanych w 1925 r. do „Ogrodu rozkoszy”.

I tak o 7.20 w sobotę wieczorem stoje na peronie kolejowym w Monachium, gotów do wyjazdu na zdjęcie do Włoch, a w głowie mam tylko jedną myśl — to twój pierwszy film! Był ze mną jedynie grający główną rolę Mails Mander, operator Gaetano Ventimilla i młoda dziewczyna otwórczyni roli naiwnej dziewczynki która miała zgodzić się na scenariusz utopii.

Moja przyszła żona także stała tego wieczora na peronie monachijskiego dworca rozmawiając. Zgodnie z rozkładem pociąg odjeżdżał dokładnie o 8. Zegar wskazywał już 8.02. Nagle Mails Mander tragicznym szepem mówi: „Boże zostawilem w taksówce neseser z przyborami do charakterystyki!” i zrywa się do miejsca. Minu-

ty plyną, jest już 8.10. Pociąg ciuchku rusza z miejsca. Nagle słyszę straszne zamieszanie przy wejściu na peron i widzę jak Mails Mander przechodzi przez ogrodzenie, a trzech pracowników kolei biegnie za nim po peronie. Znalazł swój neseser i zdążył wskoczyć do ostatniego wagonu (...)

Nie mieliśmy osoby dysponującej kredytami, wszystkie rachunki musiały prowadzić samodzielnie. Jest to znacznie trudniejsze niż reżyserowanie. Jedziemy wygodnym wagonem, zbliżamy się do granicy austriacko-włoskiej. Tam Ventimilla mówi: „Pod żadnym pozorem nie wpadnij na pomysł, by w deklaracji celnej zgłosić kamerę filmową! Będą nam kazali płacić cło za każdą soczewkę”. — „Jak to?” — Niemiec udziawczy firmy kazali przewieźć kamerę nielegalnie — odpowiadał. Przemą gdzie ona się znajduje. Okazuje się, że pod moim siedzeniem. Jak już wiecie przez całe życie balem się policji i dlatego pozostalem, jak po plecach zaczyna mi płynąć pot. W same porę poinformowali mnie że o 10 tys. stop tasmy, które znajdują się w naszym bagażu także nie należy informować.

Do przedziału weszli celnicy. Czekałem, co będzie. Nie znaleźli kamery, ale nakleili się na tasnę i ponieważ nie było jej w deklaracji celnej, skonfiskowali.

Tym sposobem następnego ranka wysłaliśmy w Geny bez metra tas-

my. Przez cały dzień próbujemy ją kupić. W poniedziałek rano postanowilem posłać naszego operatora do Mediolanu, by zdobył tasnę w firmie Kodak. Operator wraca w południe i przywozi tasnę za 20 funtów. Tymczasem zawiadamia nas, że nadeszło 10 tys. stop skonfiskowanej na granicy tasmy i że należy zapłacić cło. Tak więc na darmo wydalem 20 funtów — dość znaczna suma w naszym skromnym budżecie!

We wtorek w południe przypływał potrzebny nam stosek. Aby dostać się na pokład, trzeba było wynająć kuter. Kolejne 10 funtów. I o 10.30 wyjąwszy portfel, by zapłacić sternikowi, odkryłem, że jest on pusty. Nie było w nim ani grosza.

10 tys. brow jakby nie istniało!

Rzuciłem się do hotelu, szukałem pod łóżkiem, wszędzie. Zadzwoniłem do właściciela, że nie obudziliem się wówczas — myślałem, bo by jeszcze i mnie stęknęli”. Moja sytuacja była bez nadzieja, ale musiałem robić swoje. Kiedy jednak zdjęcia linowca były na ukończeniu bezradnie znowu mnie ogarnęła. Zdoylem 10 dolarów od operatora i 15 od aktora. Sumy te nie pokrywają jednak naszych wydatków.

Po kolacji wychodzę na ulicę, a tam już stoja operator, Ventimilla i Niemiec, która gra naiwnie,

zrucając się w morską ton. Podchodzę i pytam: „Czy coś nie w porządku?”. „Tak — mówią — problem z dziewczyną. Ona nie może rzucić się do wody”. Pytam: „A o co chodzi, jak to nie może?”. „A qui mruca coś niezrozumiale, że nie może, no i już. Domagam się jasnej odpowiedzi! Oto tam na trotuarze, wśród tłumy ludzi, dwaj operatorzy uświadniają mi w sprawie fizjologii kobiety. Bożeż ty mój, nawet nie miałem o tym pojęcia! Wchodzi we wszystkie szczegóły, a ja słucham ich z coraz większym zainteresowaniem. Kiedy kończą wyjaśnienia gniewem już nie maleje, bo i tak zostałem już doprowadzony do ostateczności przez te wszystkie liry i marki.

Udaje nam się dobrać inną dziewczynę, jednak ta wydaje się trochę teźsza od swojej poprzedniczki i mój aktor nie jest w stanie nieść jej na rękach. Za każdą próbę wyciągnięcia jej z wody uśmiechają się do mnie i umierających ze śmiechu gapiów. Kiedy wreszcie na koniec udaje mi się ją wyciągnąć, jakaś starszuszka spokojnie zbierająca muszki, znalazła się akurat na pierwszym planie, ustawiając się twarzą prosto do obiektywu!

Dalej wsladamy do pociągu, który powinien nas dowieźć do Villa d'Este. Moje nerwy są już u kre-

su wytrzymałości bowiem Virginia Vally (amerykańska gwiazda filmowa — przyp. DE) już przyjechała. Nie jestem w stanie jej się przyznać, że to mój debiut. Pierwsze, o co pytam moją narzeczoną to, czy ma pieniądze. „Nie”. „Ale miłast” — upieram się. „Tak, ale Vally przywoziła z sobą jeszcze jedną aktorkę. Próbowałam je ułokować w skromnym hotelu, ale one upierały się przy droższym”.

W nocy poprzedzającej powrót do Monachium strasznie się zdernowowałem. Rzecz w tym, że nie tylko nie zamierzałem informować naszej „gwiazdy” o tym, że jest to mój pierwszy film, ale nie chciałem też, aby dotarła do niej wieść o żalonym stanie finansowym naszej ekspedycji. I oto uciekam się do niewinnego podstępku. Przekraczam taksy i zwałam wszystko na moją narzeczoną oskarżając ją o to, że przywoziła niepotrzebną i zbędna aktorkę. „Wobec tego — oświadczyłem jej — pożycz od „gwiazdy” 200 dolarów”.

Ona zmyśliła jakąś historyjkę i wraca z pieniędzmi, co pozwala mi zapłacić rachunki i kupić bilety kolejowe pierwszej klasy. Mamym przesładkę w Zurychu, w Szwajcarii. Następnego dnia powinniśmy przybyć do Monachium. Na dworcu zmuszają mnie, bym dopłacił za nadbagaż, bowiem amerykańskie podróżniczeki wożą ze

sobą ogromne kufry z rupieciami. Znowu prawie wszystkie pieniądze poszły.

Trzeba wszystko zaczynać od początku — czart z tą całą buchalterią! Chcę wam uświadomić, że od tamtej pory całą czarną robotę wykonywałem rękami mojej narzeczonej. Tym razem kazalem jej by się zorientowała, czy Amerykanki będą jeść obiad. Ku mojej wielkiej uldze odpowiedziały, że w tych europejskich pociągach niczego do ust nie wżemą, wzięły ze sobą kanapki z hotelu. Oznaczyło to, że pozostała część grupy mogła pozwolić sobie na zjedzenie czegoś po ludzku. Wreszcie pociąg zatrzymał się. Niepewność osiąga taki poziom, że prawie już nie wytrzymałem. W naszą stronę rzucają się tragarze, ale niezauważalnie gestem odsyłam ich — strasznie drogo — i sum mióse bagażu. Jeden z nich zahacza o okno wagonu i rozlega się ogłuszający brzęk rozbitego szkła — w życiu takiego nie słyszałem!

Przed nami natychmiast wyrasta pracownik kolei: „Monsieur, proszę tutaj!”. Prowadzą mnie do kontroli i wyjaśniają, że wybicie szyby będzie kosztowało 25 szwajcarskich franków. Tym sposobem zapłaciwszy by wysiadłem w Monachium, mając w kieszeni jedyne franka. Tak zakończyły się pierwsze w moim życiu zdjęcia w plenerze.